

Postanowienie

Sądu Apelacyjnego w Lublinie

z dnia 18 stycznia 2006 r.

II AKz 2/06

TEZA aktualna

1. Wypowiadanie się na temat uzasadnionej obawy poddania osoby ściganej torturom lub niehumanicznemu bądź poniżającemu traktowaniu nie może być treścią zeznań świadka, czy też opinii biegłego, albowiem ta kwestia jest w wyłącznej sferze oceny sądu meriti (art. 604 § 1 pkt 7 k.p.k.) jako tzw. przeszkoda ekstradycyjna.
2. Oczywiście jest, że skoro Polska ratyfikowała europejską Konwencję o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) i stanowi ona część krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana (art. 91 ust. 1 Konstytucji RP), to fakt, iż od 1 lipca 2003 r. w k.p.k., obok przeszkody określonej w art. 604 § 1 pkt 5 k.p.k., tj. sprzeczności z prawem polskim, pojawił się przepis art. 604 § 1 pkt 7 k.p.k. dotyczący uzasadnionej obawy poddania torturom, nie ma żadnego znaczenia, albowiem zakaz tortur ujęty był także w treści art. 3 Konwencji.
3. Prawdopodobieństwo poddania osoby ściganej traktowaniu sprzecznemu z wymaganiami EKPCz, a zatem także tymi ujętymi w art. 3, jest stopniowalne. W tej sytuacji muszą istnieć określone fakty, które potwierdzają istnienie rzeczywistego ryzyka traktowania danej osoby sprzecznie z treścią art. 3 EKPCz. Istnienie ryzyka złego traktowania, przez pryzmat art. 3 EKPCz, musi być oceniane w odniesieniu do tych faktów, które są znane w czasie postępowania ekstradycyjnego.

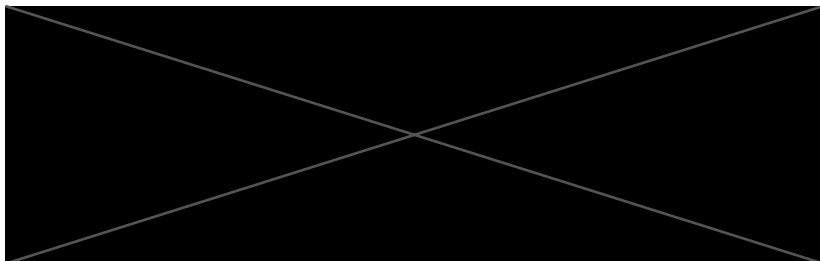
TEZA aktualna

Odnosząc się do treści tego zarzutu (oddalenie wniosku dowodowego) wypada przypomnieć, że skarżący złożyli wniosek dowodowy w postaci dopuszczenia dowodu z zeznań świadka, wyznaczonego przez Biuro Stowarzyszenia Amnesty International, na okoliczność raportów sporządzonych przez organizację, dotyczących dramatycznie trudnej sytuacji więźniów w Federacji Rosyjskiej, oraz istnienia uzasadnionej

obawy, że osoba ścigana może zostać tam poddana torturom. Teza tak złożonego wniosku dowodowego może prowadzić do stwierdzenia, że - w ocenie autorów wniosku - sędziowie zasiadający w składzie sądu nie posiadli umiejętności czytania, albowiem treść sporządzonych raportów winna im zostać przedstawiona w formie ustnej wypowiedzi osoby ze stowarzyszenia Amnesty International. Ponadto, wypowiadanie się na temat uzasadnionej obawy poddania osoby ściganej torturom lub niehumanicznemu bądź poniżającemu traktowaniu nie może być treścią zeznań świadka, czy też, co bardziej odpowiadałoby tezie wniosku, opinii biegłego, albowiem ta kwestia jest w wyłącznej sferze oceny sądu meriti (art. 604 § 1 pkt 7 k.p.k.), jako tzw. przeszkoda ekstradycyjna. Zatem słusznie wniosek dowodowy został przez Sąd Okręgowy oddalony, aczkolwiek wydaje się, iż taką procesową podstawą winien być przepis art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. (co do relacjonowania treści raportów) oraz art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k. (co do "opiniowania" o okoliczności prawnej).

UZASADNIENIE

Skład orzekający



Sentencja

Sąd Apelacyjny w Lublinie - Wydział II Karny po rozpoznaniu w sprawie z wniosku zastępcy Prokuratora Generalnego Federacji Rosyjskiej z 9.02.2005 r. w przedmiocie wydania Issaaca S. vel Ili A. w celu przeprowadzenia postępowania karnego o czyn z art. 159 ust. 3 pkt "a" i "b" kodeksu karnego Federacji Rosyjskiej na postanowienie Sądu Okręgowego w L. z dnia 24 listopada 2005 r. w przedmiocie stwierdzenia prawnej dopuszczalności wydania oraz przedłużenia tymczasowego aresztowania na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. oraz art. 11 umowy między Rzeczpospolitą Polską a Federacją Rosyjską o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych i karnych sporządzonej 16.09.1996 r. (Dz. U. z 2002 r. Nr 83, poz. 750) w zw. z art. 615 § 2 k.p.k.

postanawia:

- 1) zaskarżone postanowienie utrzymać w mocy;
- 2) wydatkami postępowania w przedmiocie prawnej dopuszczalności ścigania obciążyć Skarb Państwa.

Uzasadnienie faktyczne

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w L. stwierdził prawną dopuszczalność wydania Federacji Rosyjskiej w celu przeprowadzenia postępowania karnego obywatela Izraela Issaaca S., a także przedłużył do 20.01.2006 r. wobec niego tymczasowe aresztowanie.

Zażalenie na to postanowienie wniosli obrońcy ściganego.

Adw. Stanisław E. w swym zażaleniu zarzucił postanowieniu obrazę przepisów postępowania mająca wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to:

- art. 7, 92, 410 k.p.k. polegającą na nienależytym rozważeniu całokształtu okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy wynikających ze zgromadzonego materiału dowodowego, w tym raportów organizacji międzynarodowych, oparcie wydanego postanowienia tylko na części dowodów, ocenionych dowolnie, bez kompleksowej ich analizy, całkowite pominięcie podczas wyrokowania okoliczności wynikającej z dowodu z dokumentu, a to paszportu Issaaca S., odnośnie jego żydowskiej narodowości, mającej istotny wpływ na realność obawy zetknięcia się jego osoby z torturami, niehumanicznym lub poniżającym traktowaniem z tego powodu;
- art. 604 § 1 pkt 5 i 7 k.p.k. poprzez uznanie, że wydanie jest prawnie dopuszczalne i nie pozostaje w sprzeczności z prawem polskim, a to art. 3 europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, pomimo iż opisane w raportach organizacji międzynarodowych przypadki zachowań wobec osób osadzonych winny być uznane za formę niehumanicznego i poniżającego traktowania, wykluczającą możliwość wydania pozytywnej opinii, jak również, iż owe zachowania nie wyczerpują przesłanki uzasadnionej obawy tortur w rozumieniu powołanego przepisu art. 604 § 1 pkt 7 k.p.k., w sytuacji gdy ją spełniają, uzasadniając wydanie opinii o prawnej niedopuszczalności wydania;
- art. 94 § 1 pkt 4 i 5 k.p.k. poprzez konstrukcję uzasadnienia przedmiotowego postanowienia, które nie uwzględnia ustawowego wymogu określenia motywów, jakimi kierował się Sąd, wydając orzeczenie o określonej treści;
- art. 97 k.p.k. w związku z art. 65 pkt 3 i 4 i art. 66 umowy między Rzeczypospolitą Polską a Federacją Rosyjską o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych i karnych z dnia 16 września 1996 roku, Dz. U. z 2002 r. Nr 83, poz. 750 poprzez zaniechanie sprawdzenia istotnych okoliczności faktycznych, poprzez zażądanie nadesłana przez Federację Rosyjską dodatkowych wyjaśnień i informacji, w sytuacji gdy dokumentacja stanowiąca podstawę wniosku, wbrew powołanym przepisom, nie zawierała wskazania szkody majątkowej wywołanej przestępstwem, zaś jej analiza wskazuje na istniejące rozbieżności dotyczące okresu objętego postanowieniem o przedstawieniu zarzutów, liczby zarzucanych czynów, kwoty poniesionych rzekomo jego działaniem szkód oraz podmiotów pokrzywdzonych. Nadto tylko część opisanych zarzutów znalazła się w postanowieniu o zastosowaniu środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania z dnia 17 listopada 1998 r., co de facto uniemożliwia sprawdzenie, jaka szkoda została wyrządzona przestępstwem i jaka winna być jego kwalifikacja prawna;
- art. 258 § 1 pkt 1 k.p.k. polegająca na przyjęciu, iż w niniejszej sprawie zachodzi obawa ucieczki, z uwagi na brak w kraju stałego miejsca pobytu w sytuacji, gdy podejrzany ma w kraju mieszkanie, w którym będzie przebywał po opuszczeniu Aresztu Śledczego;
- art. 253 § 1 k.p.k. w zw. z art. 344 k.p.k., a to poprzez nienależyte rozważenie w kontekście

okoliczności przedmiotowej sprawy, czy na obecnym etapie postępowania istnieją konkretne i rzeczywiste przesłanki uzasadniające zastosowanie najbardziej restrykcyjnego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania, w sytuacji gdy wystarczającym środkiem byłoby w ocenie obrony poręczenie majątkowe wraz z zatrzymaniem paszportu i dozorem Policji;

- art. 251 § 1 i § 3 k.p.k. poprzez niespełnienie wymogów formalnych przewidzianych w dyspozycji cytowanego przepisu w przedmiocie określenia podstawy prawnej zastosowania środka zapobiegawczego, a to podanie jedynie podstawy procesowej, bez wyszczególnienia i uzasadnienia przesłanek, na których oparto powyższą decyzję,

a także:

błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż Issacowi S. nie grożą tortury, jak również nieludzkie i poniżające traktowanie na terytorium Federacji Rosyjskiej, w sytuacji gdy ze zgromadzonych w sprawie dowodów, w szczególności raportów organizacji międzynarodowych, wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wynika w sposób jednoznaczny, iż praktyką, z jaką spotykają się osoby osadzone w Aresztach Śledczych, obozach pracy, czy też więzieniach na terytorium Federacji Rosyjskiej, są przejawy nieludzkiego i poniżającego traktowania, jak również torturowania.

W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, ewentualnie jego zmianę poprzez orzeczenie o prawnej niedopuszczalności wydania, jak również uchylenie tymczasowego aresztowania lub zmianę tego środka na inny, łagodniejszego rodzaju.

Adw. Ryszard M. zaskarżając postanowienie w całości zarzucił:

obrazę przepisów postępowania, mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia, a to:

- art. 603 § 1 k.p.k. polegającego na nieuwzględnieniu wniosku obrońców o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka, wyznaczonego przez Biuro Stowarzyszenia Amnesty International, ul. Piękna 66a w Warszawie (grupa lokalna Amnesty International nr 8 w Lublinie) na okoliczność raportów sporządzonych przez organizację dotyczących dramatycznie trudnej sytuacji więźniów w Federacji Rosyjskiej, ich poniżaniu, torturowaniu, braku respektowania podstawowych praw człowieka, oraz istnienia uzasadnionej obawy, że w państwie żądającym wydania Issaaca S. może zostać poddany torturom, mimo iż z okoliczności sprawy wynika, iż wniosek dowodowy jest uzasadniony, albowiem dotyczy przedmiotu orzekania, którym jest dopuszczalność ekstradycji, a dowód ten znajduje się w kraju,

- art. 604 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 roku i art. 604 § 1 pkt 7 k.p.k., polegająca na stwierdzeniu, iż nie ma przekonujących przesłanek, że osoba ścigana mogłaby się spotkać w kraju wzywającym z torturami lub nieludzkim traktowaniem lub karaniem, podczas gdy wydanie jest niedopuszczalne, jeżeli zachodzi uzasadniona obawa, że w państwie żądającym wydania osoba wydana może zostać poddana torturom,

a w konkluzji wniósł o:

uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu celem uzupełnienia materiału dowodowego lub zmianę zaskarżonego postanowienia i orzeczenie o prawnej niedopuszczalności ekstradycji.

Uzasadnienie prawne

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenia nie są zasadne. Na wstępie stwierdzić należy, iż wobec faktu kwestionowania przez skarżącego adw. St.E. także sposobu procedowania należy w pierwszej kolejności odnieść się właśnie do tych zarzutów, albowiem tylko w warunkach wyjaśnienia wszystkich istotnych dla tego rodzaju postępowania (dopuszczalność wydania osoby ściganej) okoliczności można merytorycznie ustosunkować się do tych zarzutów, które wskazują na niemożność wydania.

Przypomnieć przy tym należy, że zarzut obrazy art. 97 k.p.k. w zw. z art. 65 pkt 3 i 4 i art. 66 umowy z 16.09.1996 r. został przez skarżącego powtórzony, albowiem był ujęty w treści poprzedniego zażalenia. Zarzut ten nie może zostać uwzględniony, albowiem złożony przez Federację Rosyjską wniosek o wydanie Iliji A., obecnie Issaaca S., zawiera wszystkie, a więc i te ujęte w treści art. 65 ust. 1 pkt 3 i 4 umowy z 16.09.1996 r., dane. Przecież z wniosku wynika opis przestępczego działania osoby ściganej, kwalifikacja prawna tego przestępstwa oraz rozmiar wyrządzonej szkody (25.513.120.000 rubli w cenach z 1996 r. na szkodę Administracji Chanty-Mansijskiego Okręgu Autonomicznego oraz 16.324.843.967 rubli - w cenach z 1997 r. na szkodę wymienionych szczegółowo firm). To, że skarżący dopatruje się nieścisłości w dołączonych dodatkowych dokumentach, nie zmienia faktu, iż wniosek ten spełnia wymogi ujęte umową z 16.09.1996 r.

Nie można też zgodzić się z zarzutem obrazy art. 94 § 1 pkt 4 i 5 k.p.k. Przecież Sąd Okręgowy w postanowieniu wskazał zarówno prawną podstawę swego rozstrzygnięcia, jak też stanowisko to uzasadnił na 4 stronach postanowienia. Wprawdzie ilość stron uzasadnienia nie oznacza jego prawnej kompletności, ale w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy wskazał w sposób dość uporządkowany i logiczny argumentację, która spowodowała konieczność wydania takiego właśnie postanowienia.

Nie jest też tak, by Sąd Okręgowy pominął treść raportów organizacji międzynarodowych bądź też nienależycie je rozważył. Dokumenty te, co wynika z postanowienia, stały się podstawą prawną dokonywanych ocen, aczkolwiek - w ocenie sądu meriti - ich treść nie wskazuje na istnienie przeszkód do stwierdzenia prawnej dopuszczalności wydania. Uchybienie sądu I instancji polegające na nieprzetłumaczeniu, w istotnych fragmentach, raportu D. Atkinsona i R. Bindinga dla Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy (dok. 10568 z 3.06.2005 r.) co do poszanowania respektowania zobowiązań przez Federację Rosyjską zostało konwalidowane w postępowaniu odwoławczym (w postępowaniu I-instancyjnym przetłumaczono jedynie fragment z części VIII raportu - tj. pkt 286), a treść tego dokumentu

zostanie omówiona przy odniesieniu się do kolejnych zarzutów.

W kontekście zarzutu obrazy art. 7, 92, 410 k.p.k. (zażalenie adw. St.E.) odnieść należy się do, jak twierdzi skarżący, "pominięcia" w procesie orzekania kwestii żydowskiej narodowości osoby ściganej. Fakt ten stanowi także treść zarzutu drugiego zażalenia. Otóż obaj skarżący dowodzą, iż żydowska narodowość osoby ściganej stanowi istotny element dla oceny możliwości poddania tej osoby torturom, bądź też nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu. W uzasadnieniu swego zażalenia adw. R.M. wprost odwołał się do dokumentu, wskazując, iż jest to raport Amnesty International, a drugi ze skarżących fakt ten uwypuklił także w uzasadnieniu swego zażalenia. Otóż jedynym dokumentem odnoszącym się do sytuacji osób narodowości żydowskiej na terenie Federacji Rosyjskiej jest informacja na k. 618 (opisana w pkt 427). Stwierdzenie tam zawarte nie jest częścią raportu Amnesty International, jak twierdzi adw. R.M., ale jest częścią raportu D. Atkinsona i R. Bindinga (zob. k. 610, 577-578 w części VIII lit. O) w zakresie ochrony mniejszości oraz przejawów ksenofobii i rasowej nietolerancji i odnosi się do zachowania pewnej części społeczeństwa rosyjskiego, a nie organów wymiaru sprawiedliwości. Tak więc ten zarzut w takim ujęciu obu skarżących nie może prowadzić do stwierdzenia, że dokonana przez Sąd Okręgowy ocena dowodów pominęła istotny i ważki argument.

Dla "oczyszczenia" przedpola odnieść należy się w tym miejscu do, zawartego w zażaleniu adw. R.M., zarzutu obrazy art. 603 § 1 k.p.k. Otóż na wstępie skonstatować trzeba, iż zupełnie niezrozumiałe jest stawianie zarzutu obrazy art. 603 § 1 k.p.k. w sytuacji, gdy treść zarzutu dotyczy oddalenia wniosku dowodowego obrońców osoby ściganej. Skoro Sąd Okręgowy oddalił wniosek obrońców w oparciu o przepis art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k., to właśnie ten przepis winien zostać wskazany jako procesowa podstawa zarzutu. Co oczywiste, zarzut w takiej sytuacji winien wskazywać, iż złożony wniosek dowodowy nie miał na celu przewleknięcia postępowania. Tymczasem takiej argumentacji nie sposób w ogóle dostrzec w treści środka odwoławczego, a przepis art. 603 § 1 k.p.k. wskazuje jedynie na możliwość przeprowadzenia dowodów istotnych dla ustalenia przeszkód ujętych w art. 604 § 1 k.p.k.

Odnosząc się do treści tego zarzutu (oddalenie wniosku dowodowego), wypada przypomnieć, że skarżący złożyli wniosek dowodowy w postaci dopuszczenia dowodu z zeznań świadka, wyznaczonego przez Biuro Stowarzyszenia Amnesty International, na okoliczność raportów sporządzonych przez organizację, dotyczących dramatycznie trudnej sytuacji więźniów w Federacji Rosyjskiej, oraz istnienia uzasadnionej obawy, że osoba ścigana może zostać tam poddana torturom. Teza tak złożonego wniosku dowodowego może prowadzić do stwierdzenia, że - w ocenie autorów wniosku - sędziowie zasiadający w składzie sądu nie posiadli umiejętności czytania, albowiem treść sporządzonych raportów winna im zostać przedstawiona w formie ustnej wypowiedzi osoby ze stowarzyszenia Amnesty International. Ponadto wypowiadanie się na temat uzasadnionej obawy poddanie osoby ściganej torturom lub nieludzkiemu bądź poniżającemu traktowaniu nie może być treścią zeznań świadka, czy też, co bardziej odpowiadałoby tezie wniosku, opinii biegłego, albowiem ta kwestia jest w wyłącznej sferze oceny sądu meriti (art. 604 § 1 pkt 7 k.p.k.) jako

tw. przeszkoda ekstradycyjna. Zatem słusznie wniosek dowodowy został przez Sąd Okręgowy oddalony, aczkolwiek wydaje się, iż taką procesową podstawą winien być przepis art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. (co do relacjonowania treści raportów) oraz art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k. (co do "opiniowania" o okoliczności prawnej)

.

Po odniesieniu się do zarzutów dotyczących sposobu procedowania należy ustosunkować się do zarzutów dotyczących obrazu art. 604 § 1 pkt 5 i 7 k.p.k. zawartych w obu zażaleniach oraz zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. Otóż z obu wniesionych środków odwoławczych wynika, iż to właśnie treść art. 604 § 1 pkt 5 i 7 k.p.k. stanowi bezwzględną przeszkodę w wydaniu Issaaca S. władzom Federacji Rosyjskiej. Obaj skarżący prezentują bowiem stanowisko, iż to właśnie uzasadniona obawa stosowania tortur lub niehumanitarnego albo poniżającego traktowania lub karania stanowi bezwzględną przeszkodę ekstradycyjną co do osoby ściganej, albowiem przepis art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności stanowi bezpośrednio skuteczną normę prawa. Niewątpliwym jest, że nie tylko uzasadniona obawa stosowania tortur (obecnie ujęta w treści art. 604 § 1 pkt 7 k.p.k.), ale także uzasadniona obawa niehumanitarnego lub poniżającego traktowania czyni niedopuszczalnym wydanie osoby ściganej państwu obcemu. Przecież oczywistym jest, że skoro Polska ratyfikowała europejską Konwencję o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) i stanowi ona część krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana (art. 91 ust. 1 Konstytucji RP), to fakt, iż od 1 lipca 2003 r. w k.p.k., obok przeszkody określonej w art. 604 § 1 pkt 5 k.p.k., tj. sprzeczności z prawem polskim, pojawił się przepis art. 604 § 1 pkt 7 k.p.k. dotyczący uzasadnionej obawy poddania torturom, nie ma żadnego znaczenia, albowiem zakaz tortur ujęty był także w treści art. 3 Konwencji. Przyznać należy zatem rację adw. St. E., iż poza polem rozważań Sądu Okręgowego w L. znalazła się okoliczność uzasadnionej obawy niehumanitarnego albo poniżającego traktowania albo karania w Federacji Rosyjskiej, pomimo że w orzecznictwie Sądu Najwyższego okoliczność ta była już od dość dawna wskazywana (zob. OSNKW 1997, z. 9-10, poz. 85; OSNKW 2003, z. 3-4, poz. 32; post. SN z 26.08.1998 r., IV KKN 330/98, Prok. i Pr. 1999, z. 5, poz. 14).

Podobnie nie dostrzegł tenże sąd, iż wprawdzie europejska Konwencja o ochronie praw człowieka nie zawiera definicji zwrotów określonych w art. 3, jednakże określenia tortur oraz "niehumanitarnego" i "poniżającego" traktowania lub karania mają już swoje uargumentowane znaczenie. W tym kontekście tłumaczenie tortur (art. 604 § 1 pkt 7 k.p.k.) poprzez semantyczne znaczenie w słownikach języka polskiego, a taką metodę zastosował Sąd Okręgowy, nie może być aprobowane. Na gruncie europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, zwanej dalej "Konwencją" przyjęto, iż torturami są umyślne traktowania powodujące poważne i okrutne cierpienia (zob. OSNKW 1997, z. 9-10, poz. 85), a podobną definicję przyjęto w Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania, przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 10.12.1984 r., a ratyfikowaną (Dz. U. z 1989 r. Nr 63, poz. 378) w Polsce. W rozumieniu tej Konwencji z 1984 r., obowiązującą Polskę od 25.08.1989 r., torturami jest każde działanie, którym

jakiegokolwiek osobie umyślnie zadaje się ból lub cierpienie, fizyczne lub psychiczne, w celu uzyskania od niej lub osoby trzeciej informacji, w celu ukarania jej za czyn popełniony przez nią lub osobę trzecią albo o którego dokonanie jest ona podejrzana, a także w celu zastraszenia lub wywarcia nacisku na nią lub trzecią osobę, albo w jakimkolwiek innym celu wynikającym z wszelkiej formy dyskryminacji, gdy taki ból lub cierpienie powodowane są przez funkcjonariusza państwowego lub inną osobę występującą w charakterze urzędowym lub z ich polecenia albo za wyraźną lub milczącą zgodą (art. 1 ust. 1). Tak więc to przy takim ujęciu tortur winno być ukierunkowane badanie okoliczności faktycznych w zakresie przeszkody określonej treścią art. 604 § 1 pkt 7 k.p.k.

Natomiast pojęcia niehumanitarnego i poniżającego traktowania lub karania zostały zdefiniowane w wyroku ETPC w sprawie *Irlandia v. Wlk. Brytania* z 1971 r. (pub. 1978, tom 25) i określenia te przytacza, trafnie, adw. St.E. w uzasadnieniu swego zażalenia. Prawdą jest więc, że te ostatnie okoliczności nie zostały w ogóle wyartykułowane w treści zaskarżonego postanowienia, ale mankament ten nie oznacza konieczności uwzględnienia wniosku zawartego w obu zażaleniach.

Bezspornym jest bowiem, iż w toku postępowania zebrano w szerokim zakresie materiał dowodowy w postaci raportów organizacji międzynarodowych oraz Komitetu ds. obserwacji i monitorowania (raport D. Atkinsona i R. Bindinga) i rzeczą mieszczącą się formule kontroli merytorycznej orzeczenia jest ustalenie, czy zebrane w sprawie dowody stanowią podstawę do poczynienia ustaleń co do istnienia bądź nieistnienia przeszkód ekstradycyjnych określonych treścią art. 604 § 1 pkt 5 i 7 k.p.k. Przypomnieć przy tym należy, że prawdopodobieństwo poddania osoby ściganej traktowaniu sprzecznemu z wymaganiami Konwencji, a zatem także tymi ujętymi w art. 3, jest stopniowalne. W tej sytuacji muszą istnieć określone fakty, które potwierdzają istnienie rzeczywistego ryzyka traktowania danej osoby sprzecznie z treścią art. 3 Konwencji (post. SN z 15.10.2002, V KK 140/02, OSNKW 2003, z. 3-4, poz. 32; post. SN z 3.07.2003, II KK 146/03, Lex 80295). Również w doktrynie podkreśla się, że uznanie wydania za niedopuszczalne może mieć miejsce tylko przy ustaleniu, że *in concreto* w odniesieniu do danej osoby i co do określonego, zarzucanego jej przestępstwa zachodzi okoliczność wyłączająca dopuszczalność wydania (T. Grzegorzczak: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Zakamycze 2004 r., wyd. III teza 3 do art. 604).

Przenosząc te uwagi w realia niniejszej sprawy przypomnieć trzeba, że osobie ściganej narodowości żydowskiej postawiono w Federacji Rosyjskiej zarzut popełnienia przestępstwa przeciwko mieniu (art. 159 k.k. Federacji Rosyjskiej) zagrożonego karą pozbawienia wolności do lat 10, a popełnionego na terenie Chanty-Mansijskiego Okręgu Autonomicznego. Z raportu Komitetu ds. obserwacji i monitorowania (raport D. Atkinsona i R. Bindinga) Rady Europy wynika, że wypadki tortur oraz innych form znęcania się, które dotyczyły instytucji ds. egzekwowania prawa, miały miejsce na całym terytorium Czeczenii. Stwierdzono także w oparciu o raport i inspekcję delegacji IHF, iż warunki zrównane z niehumanitarnym traktowaniem odnotowano co do więźniów skazanych na karę dożywotniego pozbawienia wolności (pkt 284). Odnotowano także relacje rosyjskich organizacji pozarządowych co do licznych przypadków tortur i

znęcania się (pkt 285) oraz sprzyjający temu zjawisku słaby system kontroli, zarówno wewnętrznej, jak i zewnętrznej (pkt 287). Także w raporcie Amnesty International - AI Index 46/027/2002 wskazano, iż w ciągu ostatnich lat od ofiar i innych źródeł zebrano informacje o "powszechnym stosowaniu tortur", a tortury i znęcanie się w celu wymuszenia zeznań od podejrzanych są stosowane niemalże rutynowo. Pomijając ogólnikowość tego raportu w zakresie liczby i wiarygodności doniesień o "powszechności tortur", to nieliczność podawanych przykładów w zestawieniu chociażby z liczbą osób pozbawionych wolności i oczekujących na rozprawę nie przekonuje zupełnie, by w oparciu o ten właśnie raport można było sformułować tezę, iż także po ewentualnym wydaniu władzom sądowym Federacji Rosyjskiej osoby ściganej byłaby ona, w sposób realny, narażona na tortury albo nieludzkie lub poniżające traktowanie albo karanie.

Co istotne, a wymaga podkreślenia, kategoryczność twierdzeń raportu Amnesty International (AI Index 46/027/2002), co do stwierdzenia, iż większość z tymczasowo aresztowanych jest przetrzymywana w warunkach równoznacznych z okrutnym, nieludzkim lub poniżającym traktowaniem albo karaniem, nie znajduje potwierdzenia w opublikowanym w X 2004 r. przez Międzynarodową Federację Helsińską na rzecz Praw Dziecka (IHF) raporcie o aresztach w Federacji Rosyjskiej. Z cytowanego przez Komitet (raport D. Atkinsona i R. Bindinga) raportu wynika, że zaobserwowano różne warunki w izbach zatrzymań zakładów karnych Ministerstwa Sprawiedliwości, a nieludzkie odnotowano tylko w przypadku więźniów odbywających kary dożywotniego pozbawienia wolności (pkt 284). W tej sytuacji przyjęcie jako uprawdopodobnionej tezy, iż także wobec Issaaca S. będą stosowane tortury albo będzie poddany nieludzkemu, albo poniżającemu traktowaniu lub karaniu, w związku z toczącym się postępowaniem karnym byłoby nieuprawnionym domniemaniem. Przecież w żadnym z dokumentów nie odnotowano, aby przykłady tortur bądź nieludzkiego lub poniżającego traktowania odnotowano w obwodzie Tiumeńskim, w którym leży Chanty-Mansijski Okręg Autonomiczny. Ponadto istnienie ryzyka złego traktowania, przez pryzmat art. 3 Konwencji musi być oceniane w odniesieniu do tych faktów, które są znane w czasie postępowania ekstradycyjnego (zob. Cruz Varas i in. v. Szwecji, 20.03.1991, ser. A, no. 210 - teza 76, publikowana w: Orzecznictwo Strasburskie, zbór orzeczeń ETPC 1990-1997, t. I, TNOiK "Dom Organizatora" Toruń 1998, s. 36). W tym kontekście wypada dostrzec, że wszystkie raporty, w tym także raport Amnesty International z 2002 r., wskazują na stały monitoring ze strony różnych organizacji i komitetów międzynarodowych, co przyczynia się do poprawy warunków w zakresie postępowania karnego, prawa do obrony, a także warunków w zakładach karnych.

Także wskazywane w zażaleniu adw. St.E. wyroki ETPCZ w sprawach Mayzita oraz Khudoyorova przeciwko Rosji, nie mogą być uogólniane i odnoszone do sytuacji I.S. z uwagi na odmienne okoliczności faktyczne i prawne.

W konkluzji stwierdzić należy, że zebrane w sprawie dowody, w tym także raporty Amnesty International, jako nieodnoszące się wprost do sytuacji Issaaca S. (zob. w tym zakresie post. SA w Warszawie z 7.03.

1997 r., II A Ka 76/97, "Apelacja - Warszawa" 3/1997, poz. 12) nie mogą prowadzić do wniosku, iż istnieje uzasadniona obawa poddania go torturom bądź też niehumanicznemu, albo poniżającemu traktowaniu lub karaniu. Zatem zarzuty obrazy art. 604 § 1 pkt 5 i 7 k.p.k. w zw. z art. 3 Konwencji zawarte w obu zażaleniach muszą zostać uznane za chybione. Także ujęty w zażaleniu obrońcy adw. St.E. zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest chybiony. Zarzut ten jest faktycznie "powieleniem" zarzutów procesowych dotyczących art. 604 § 1 pkt 5 i 7 k.p.k., a dokonana przez Sąd Okręgowy ocena dowodów nie zawiera błędów logicznych.

Co do zarzutów obrazy art. 258 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 253 § 1 k.p.k. oraz art. 251 § 1 i § 3 k.p.k., to przyznać należy racje skarżącemu, iż zaskarżone postanowienie w części dotyczącej tymczasowego aresztowania jest wyjątkowo ogólnikowe. Rzecz jednak w tym, iż w sytuacji gdy I.S. był od kilku lat poszukiwany międzynarodowym listem gończym i posiada obywatelstwo Izraela, żaden wolnościowy środek zapobiegawczy nie zabezpieczy toku postępowania ekstradycyjnego. Oceny niezbędności tymczasowego aresztowania nie zmienia fakt zawarcia umowy najmu mieszkania w W., albowiem okoliczność ta w żaden sposób nie gwarantuje obecności I.S. w Polsce, w toku trwającego postępowania, a co się z tym wiąże, nie daje gwarancji zabezpieczenia realizacji celu takiego postępowania. Również kumulowanie wolnościowych środków zapobiegawczych, łącznie z zatrzymaniem paszportu, nie wykluczy ucieczki z Polski, zwłaszcza iż ścigany jest świadomy treści wydanego rozstrzygnięcia. W tej sytuacji pomimo dostrzeżonych wad postanowienia w tej części, stwierdzić należy, iż stosowanie tymczasowego aresztowania było celowe i konieczne.

Z tych wszystkich powodów Sąd Apelacyjny orzekł jak w postanowieniu.